

Sygn. akt II Ca 932/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski (spr.) SSR del. Tomasz Cegłowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **"L. S., C. de S. y R." Spółce Akcyjnej, Oddziałowi w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I C 615/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego "L. S., C. de S. y R." Spółki Akcyjnej, Oddziału w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 932/13

UZASADNIENIE

Powódka A. W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz pozwanego L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej Oddziału w Polsce z siedzibą w W. kwoty 6000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 11 czerwca 2010 roku doszło do kolizji, w której należący do niej samochód marki J. o nr rejestracyjnym (...) został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powódka podała, że pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 9971,41 zł, podczas gdy w wykonanej na zlecenie powódki kalkulacji kosztów naprawy wartość tą określono na kwotę 18.622,67 zł. Powódka wskazała, że koszt wykonania zlecenia wyniósł 200 zł. Nadto podała, że zmuszona był korzystać z

pojazdu zastępczego przez okres 35 dni, zaś koszt wypożyczenia pojazdu przez ten czas wyniósł 10.248 zł. W dniu 13 sierpnia 2010 roku pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 3500 zł tytułem refundacji kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, a dalej dodatkowe 770 zł. Powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty.

A. W. wskazała, że na dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę 6000 zł składają się: 2900 zł z tytułu kosztów szkody związanej z kosztami naprawy pojazdu; 200 zł z tytułu kosztów opinii niezależnego rzeczoznawcy oraz 2.900 zł z tytułu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 28 lipca 2011 roku, żądanie powódki zostało w całości uwzględnione.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, pozwany zaskarżył nakaz w części, tj. co do kwoty 2900 zł i wniósł o oddalenie powództwa w tym zakresie, a nadto o rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do zakresu zaskarżenia nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu zakwestionował zasadność powództwa w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego ze względu na rażące zawyżenie stawki dziennej najmu. Natomiast nie kwestionuje okresu najmu, jak i wysokości dotychczas wypłaconego na rzecz powódki odszkodowania z tego tytułu.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2013 roku, Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie (sygn. akt. I C 615/12): zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2900 zł, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 4 września 2010 roku do dnia zapłaty (I.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2136,56 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 11 czerwca 2010 roku w S. na ulicy (...) doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód osobowy marki J. (...) o nr rej. (...). Sprawcą kolizji był kierujący samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) F. J., który wykonując manewr cofania doprowadził do zderzenia z pojazdem powódki. Sprawca kolizji posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym.

W dniu 15 czerwca 2010 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu.

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym w dniu 16 czerwca 2010 roku wycenił koszt naprawy pojazdu powódki na kwotę 5837,77 zł, a następnie podwyższył wycenę do kwoty 6549,90 zł, by ostatecznie ustalić ją na kwotę 9971,51 zł.

Pismem z dnia 13 lipca 2010 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu odszkodowania za naprawę pojazdu w kwocie 9971,41 zł brutto.

Powódka nie zgodziła się z decyzją pozwanego w zakresie wyceny kosztów naprawy i zleciła rzeczoznawcy samochodowemu sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego samochodu.

Rzeczoznawca samochodowy S. L. określił koszty naprawy samochodu powódki na kwotę 18.622,67 zł brutto.

Koszt sporządzenia kalkulacji naprawy wyniósł 200 zł.

W dniu 18 czerwca 2010 roku powódka wynajęła pojazd zastępczy marki M. (...), z którego korzystała przez 35 dni, tj. do dnia 23 lipca 2010 roku. Koszt wynajęcia pojazdu wyniósł 10.248 zł brutto.

W dniu 26 lipca 2010 r. powódka złożyła wniosek o zwrot poniesionych kosztów związanych z wynajęciem samochodu zastępczego na czas naprawy i kosztów pomiaru geometrii.

Pozwany dokonał weryfikacji żądania powódki i pismem z dnia 13 sierpnia 2010 roku poinformował o przyznaniu odszkodowania w wysokości 3532,79 zł, w tym 3500 zł tytułem zwrotu kosztów za wynajem pojazdu zastępczego oraz 32,79 zł tytułem zwrotu kosztów za przeprowadzone badanie zbieżności kół.

Na podstawie sporządzonej na zlecenie powódki kalkulacji naprawy oraz faktury VAT za wynajem pojazdu zastępczego powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 14.829,26 zł tytułem odszkodowania uzupełniającego za uszkodzenie pojazdu oraz pełnej rekompensaty kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego, w następstwie zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 roku. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 27 sierpnia 2010 roku.

W odpowiedzi pozwany poinformował o dopłacie odszkodowania w kwocie 777,21 zł, w tym 770 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego oraz 7,21 zł kwoty bezspornej. Wartość kwoty przyznanej tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego odpowiadała stawce podatku VAT od kwoty 3500 zł uprzednio wypłaconej tytułem świadczenia za najem.

Pismem z dnia 1 października 2010 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 12 października 2010 roku, powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 14.829,26 zł.

W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoją decyzję.

Pojazd powódki jest samochodem sklasyfikowanym w segmencie E, czyli aut klasy średniej wyższej. Jego przeciętny miesięczny przebieg za cały okres eksploatacji wynosił 1437 km. Przedmiotem najmu był samochód osobowy sklasyfikowany w segmencie D, czyli aut klasy średniej.

Przeciętny koszt wynajęcia w pełni ubezpieczonego samochodu z segmentu D, bez limitowanego przebiegu, przez okres 35 dni, wynosił 7735 zł netto, czyli 9436,70 zł brutto. Wartość ta, przy naliczaniu stawki za każdy z 35 dni jak za najem jednodniowy, wynosiła 7813,75 zł netto, tj. 9535,77 zł brutto. Natomiast przeciętny koszt wynajęcia w pełni ubezpieczonego samochodu odpowiadającego klasie J. (...), bez limitowanego przebiegu wynosił 12.854 zł netto, czyli 15.681,88 zł brutto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd wskazał, iż po częściowym uprawomocnieniu się wydanego w niniejszej sprawie w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty z dnia 28 lipca 2011 roku, powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 2900 zł, tytułem zwrotu poniesionych kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego.

Według Sądu Rejonowego, fakt zaistnienia kolizji nie był sporny, podobnie jak legitymacja bierna pozwanej spółki do występowania w niniejszym procesie. Sąd zwrócił uwagę, iż pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności, w tym również okresu, przez jaki powódka wynajmowała pojazd zastępczy. Ponadto dokonała wypłaty odszkodowania tytułem pokrycia kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego na kwotę 4270 zł.

Sąd I instancji podniósł, iż faktycznie poniesione przez powódkę koszty wynajęcia pojazdu zastępczego opiewały na kwotę 10.248 zł brutto i zostały potwierdzone fakturą VAT nr (...) z dnia 23 lipca 2010 roku. Dodał, iż powódka domagała się zapłaty kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego przy stawce wynoszącej 292,80 zł brutto za jeden dzień, zaś strona pozwana zakwestionowała wysokość przyjętej przez powódkę i wynajmującego dobowej stawki najmu.

W ocenie Sądu Rejonowego spór będący przedmiotem niniejszego postępowania rozgrywał się jedynie na płaszczyźnie ustalenia rozmiaru i wysokości szkody poniesionej przez powódkę, tj. w zakresie wysokości należnego odszkodowania związanego z kosztami wynajęcia pojazdu zastępczego. Pozwana wskazywała bowiem, że poniesione przez powódkę wydatki nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, jako że znacznie przewyższają przeciętne stawki najmu samochodu, które wyznaczają granice obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu I instancji, przejściowa utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Sąd wskazał, iż normalnym następstwem kolizji drogowej jest najczęściej niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Sąd Rejonowy podkreślił, iż koszty wynajęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji, bądź na czas do wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom takiej naprawy, należą się w każdej sytuacji, gdy poszkodowany nie ma możliwości nieodpłatnego korzystania z innego pojazdu i koszty te pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem skutkującym odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Sąd I instancji podkreślił, iż z uwagi na to, jakie okoliczności były sporne, konieczne stało się zweryfikowanie wysokości stawki najmu zastosowanej przez warsztat samochodowy, który wynajął powódce samochód marki M. (...), w szczególności ustalenie czy stawka ta, a co za tym idzie łączny koszt użytkowania wynajętego pojazdu, nie przekraczały średnich stawek rynkowych. Sąd zaznaczył, iż poszkodowany może wynająć pojazd zastępczy za dowolnie ustaloną stawkę, jednakże obowiązek zapłaty odszkodowania ciążyący na ubezpieczycielu sprawcy szkody jest limitowany wysokością przeciętnych kosztów z tego tytułu, jako że tylko w takim zakresie koszt wynajęcia pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Dodał, iż pojazd zastępczy winien być tej klasy, co pojazd poszkodowanego, a podlegające zwrotowi na rzecz poszkodowanego koszty jego wynajęcia nie powinny istotnie odbiegać od przeciętnych stawek rynkowych.

Według Sądu Rejonowego dokonanie ustaleń, co do stawek rynkowych za wynajęcie pojazdu zastępczego wymagało wiadomości specjalnych, wobec czego posłużył się on w tym zakresie opinią biegłego sądowego, którą uznał za wiarygodną i rzetelną. Sąd zwrócił uwagę, iż biegły wskazał, że przedmiotem najmu był pojazd należący do segmentu D, zaś przeciętny koszt wynajęcia w pełni ubezpieczonego samochodu z tego segmentu, bez limitowanego przebiegu, przez okres 35 dni, wynosił 7735 zł netto, czyli 9436,70 zł brutto. Jednocześnie wskazał, wyjaśniając zgłoszone przez powódkę zarzuty do pisemnej opinii, że wartość ta, przy naliczaniu stawki osobno za każdy z 35 dni jak za najem jednodniowy, wynosiła 7813,75 zł netto, tj. 9535,77 zł brutto. Natomiast przeciętny koszt wynajęcia w pełni ubezpieczonego samochodu odpowiadającego klasie należącego do A. J. S-T. (segment E — klasa średnia wyższa), który uległ uszkodzeniu w efekcie kolizji z dnia 11 czerwca 2010 roku, w wariantcie bez limitowanego przebiegu wynosił 12.854 zł netto, czyli 15.681,88 zł brutto.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że treść opinii nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Wskazał, iż powódka zgłosiła żądanie wykonania dodatkowych wyliczeń przez biegłego, zaś biegły przedstawił kolejne warianty kosztów najmu, w tym uwzględniający zarówno cały okres najmu jak i średnią stawkę rynkową.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy stwierdził, że żądana przez powódkę łączna kwota kosztów wynajmu pojazdu zastępczego wynosząca 7170 zł brutto (dochodzone w niniejszej sprawie 2900 zł brutto + wypłacone 4270 zł brutto) mieści się w granicach wyznaczonych średnimi stawkami rynkowymi, wyliczonym przez biegłego sądowego dla wynajęcia przez okres 35 dni pojazdu należącego do segmentu D, z pełnym ubezpieczeniem i bez limitu przebiegu. Sąd nadmienił, iż powódka uzyskała już świadczenie w kwocie 4270 zł, a zatem mogła zasadnie domagać się dopłaty kwoty 2900 zł tytułem refundacji pozostałych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I - co do kwoty 1680 zł oraz pkt. II, wniósł o jego zmianę w zakresie pkt. I sentencji poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 1680 zł oraz stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania I instancji i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie normy z art. 361 § 1 kc, poprzez przyjęcie, że kwota 7170 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją z dnia 3 grudnia 2010 roku w sytuacji gdy:

- biegły w opinii wskazał, iż trzydziestopięciodniowy koszt wynajmu pojazdu zastępczego z limitowanym przebiegiem powinien wynosić 4198,95 zł - 4888,45 zł netto;
- z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania wynika, iż najem pojazdu zastępczego z limitem przebiegu ok. 5000 km był wystarczający, aby zaspokoić potrzeby powódki wynikłe z pozostawienia jej pojazdu w serwisie celem naprawy uszkodzeń powstałych w kolizji z dnia 11 czerwca 2010 roku.

2. naruszenie normy z art. 354 § 2, 362 i 826 § 1 kc oraz art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że poszkodowana wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi minimalizacji szkody mogła wynająć pojazd zastępczy bez limitu kilometrów za stawkę znacznie wyższą w stosunku do większości stawek występujących na rynku (...) w sytuacji, gdy do zaspokojenia jej potrzeb komunikacyjnych wynikających z pozostawienia jej pojazdu w serwisie wystarczający był najem z limitem przebiegu do 5000 km;

3. naruszenie przepisów postępowania, które skutkowało niewłaściwą oceną materiału dowodowego i w konsekwencji miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, w postaci art. 227 kpc, art. 232 kpc, art. 233 § 1 kpc, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia, a polegającymi na przyjęciu, iż najem pojazdu zastępczego na okres 35 dni za kwotę 7170 zł bez limitu przebiegu jest celowy i ekonomicznie uzasadniony w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu wynika, iż powódka mogła zaspokoić swoje potrzeby wynikające z pozostawienia pojazdu w serwisie poprzez wynajem pojazdu zastępczego z limitem kilometrów.

W uzasadnieniu podniósł, iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest błędne, gdyż analiza sprawy winna była doprowadzić Sąd do wniosku, że zasadnym był najem pojazdu zastępczego z limitem kilometrów, gdzie czynsz wyniósłby przeciętnie ok. 5490 zł brutto (biegły w opinii wskazał, iż możliwy był wynajem pojazdu za kwotę 4198,95 zł do 4888,45 zł netto, co daje średnią ok. 4500 zł netto, a ok. 5490 zł brutto).

Apelujący przyznał, iż poniesiony przez poszkodowanego koszt najmu pojazdu zastępczego, stanowić może uszczerbek podlegający refundacji przez ubezpieczyciela OC sprawcy kolizji. Zwrócił jednak uwagę, iż zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, zaś w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Według skarżącego nie każdy koszt związany ze zdarzeniem wywołującym szkodę musi być pokryty przez ubezpieczyciela sprawcy, gdyż koszt ten musi być kosztem realnym, adekwatnym do zdarzenia wywołującego szkodę, uwzględniającym także realia konkretnego przypadku.

Apelujący podkreślił, iż poszkodowany decydując się na skorzystanie z wynajmu pojazdu zastępczego bez limitu kilometrów (który z reguły ma wyższą stawkę), mimo iż potrzeba poruszania się wynikała z pozostawienia własnego pojazdu w serwisie mogła być zaspokojona najmem z limitem kilometrów, naruszył obowiązek minimalizacji następstw szkody. Wskazał, iż poszkodowana, zgodnie z opinią biegłego, miała możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego na okres 35 dni na rynku (...) za kwotę mieszczącą się w granicach od (...),95 do (...),45 netto (dobowa stawka za najem od ok. 120 zł do 139 zł). Skarżący zwrócił uwagę, iż wprawdzie był to koszt wynajmu pojazdu zastępczego z limitem kilometrów, jednakże z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania wynika, że powódka mogła zaspokoić swoje potrzeby przemieszczania się, najem pojazdu zastępczego z limitem przebiegu ok. 5000 km. Podkreślił przy tym, iż biegły w opinii wskazał, że przeciętny miesięczny przebieg pojazdu powódki za cały okres eksploatacji wyniósł 1437 km (czyli przeszło 3 razy mniej niż limit ustalany przez wypożyczalnię pojazdów), a także stwierdził, iż biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania z samochodu marki J. o nr rej (...) za mało prawdopodobne można uznać by potrzeby przewozowe powódki były wyższe od wyznaczonych limitem.

Apelujący doszedł do przekonania, iż w tym konkretnym przypadku, powódka zgodnie z ciążącym na niej obowiązkiem minimalizacji szkody winna wynająć pojazd zastępczy z limitem kilometrów, gdyż najem taki w pełni zaspokajałby jej potrzeby wynikłe z pozostawienia jej pojazdu w serwisie oraz pozwoliłby na zoptymalizowanie wydatków związanych z wynajmem. Zdaniem skarżącego, działania poszkodowanej polegające na wynajęciu pojazdu zastępczego bez limitu kilometrów po znacznie wyższej stawce w stosunku do innych wypożyczalni występujących na rynku (...), powiększające rozmiar szkody, nie mogą go obciążać i obligatoryjnie prowadzą do zmniejszenia rozmiaru odszkodowania. Apelujący doszedł do przekonania, iż poszkodowana, zgodnie z obowiązkiem minimalizacji szkody, winna wynająć pojazd zastępczy z limitem kilometrów za stawkę przeciętną występującą na rynku (...) za tego typu najem, tj. ok. 4500 zł netto (5490 zł brutto).

Niezależnie od powyższego skarżący podniósł, iż Sąd I instancji bezrefleksyjnie przyjął ustalenia biegłego wskazane we wnioskach jakoby przeciętny koszt wynajęcia pojazdu zastępczego bez limitu kilometrów wyniósł 9355,94 zł brutto, pomijając jego twierdzenie, zgodnie z którym biegły uznał, iż liczba dostępnych informacji na temat cen (3 źródła), przy znacznie zróżnicowanej stawce dobowej jest za mała do wyliczenia średniego kosztu najmu. Apelujący doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy oceniając opinię, powinien był dojść do wniosku, że próba dobrana przez biegłego do wyliczenia średniej stawki najmu pojazdu zastępczego jest niewłaściwa, a określony na jej podstawie koszt najmu nie może stanowić odniesienia przy porównaniu kosztów najmu poniesionych przez powódkę.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przeprowadzone w ich świetle rozważania prawne. Nie zachodzi przeto konieczność i potrzeba powielania tychże wywodów (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 roku, IV CK 380/05, LEX nr 179977).

W szczególności ocenić należało, iż Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, zgodnej z treścią art. 233 § 1 kpc, i na jej podstawie wyciągnął słuszne wnioski.

W kontekście zarzutów podniesionych w apelacji wskazać należy, iż stosownie do treści art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Nadto w § 2 powyższego przepisu wskazano, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Cytowany przepis wprowadza kategorię tzw. adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego. Dla oceny tego związku przyjmuje się dwuetapowy sposób postępowania - w pierwszej kolejności bada się, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania, czy dany fakt był koniecznym warunkiem wystąpienia innego faktu (skutku). W przypadku odpowiedzi pozytywnej należy dokonać podziału następstw na normalne i nienormalne. Prawnie doniosłe są jedynie następstwa typowe, a więc takie, o których, na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że są charakterystyczne dla danej przyczyny (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98).

Podkreślenia wymaga, iż co do zasady nie była przez pozwanego kwestionowana jego odpowiedzialność jako zakładu ubezpieczeń, nie tylko za szkody będące wynikiem zdarzenia z dnia 11 czerwca 2010 roku w samym pojeździe poszkodowanej, ale również z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany w tym zakresie nie kwestionował także długości trwania najmu - w rozmiarze 35 dni. Sporna w sprawie była wyłącznie wysokość kosztów, jakie pozwany był

obowiązany zwrócić powódce za wynajmowany pojazd, wobec okoliczności, że zwrotowi podlegają wyłącznie wydatki celowe i konieczne.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym tak w orzecznictwie jak i doktrynie, postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela wszelkich wydatków koniecznych i celowych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji przez poszkodowanego w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przyjmuje się, iż wydatkiem koniecznym i celowym jest zatem najem samochodu o klasie podobnej, jak pojazd dotychczas wykorzystywany przez poszkodowanego.

Zauważyć należy, iż poszkodowany jest, co prawda obowiązany do podjęcia działań, mających na celu minimalizowanie szkody. Winien on uwzględnić słuszny interes zakładu ubezpieczeń, który będzie rekompensował szkodę i ewentualnie pokrywał inne koszty pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą i w konsekwencji unikać działań, które generują zbędne koszty. Niemniej jednak, powyższego nie można utożsamiać z obowiązkiem po stronie poszkodowanej do szukania najtańszej istniejącej na lokalnym rynku oferty najmu samochodu. Bowiern celowy jest zwrot kosztów średnich, przyjętych na tymże rynku lokalnym, przy uwzględnieniu typu najmowanego pojazdu i jego klasy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, wbrew twierdzeniom apelującego, nie występują żadne przesłanki uzasadniające przyjęcie, iż powódce należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, obliczony na podstawie średniej ceny najmu z limitem kilometrów, nie zaś bez takiego limitu.

Zauważyć należało, iż powódka w niniejszej sprawie wykazała wysokość poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Przedłożyła w tym zakresie fakturę VAT nr (...), z której jednoznacznie wynika, iż za najem samochodu zastępczego marki M. (...) poniosła wydatek w kwocie 10.248 zł brutto. Domagała się przy tym zwrotu części tej kwoty, tj. łącznie z dotychczas zapłaconymi na jej rzecz przez pozwanego kosztami - 7170 zł (4270 zł dotychczas uiszczony + 2900 zł dochodzone pozwem). W swej opinii biegły sądowy określił koszt najmu samochodu dla pojazdu sklasyfikowanego w segmencie D (tej klasy było najęte przez powódkę auto) bez limitu kilometrów na kwotę 7677 zł (9355,94 zł brutto).

Z powyższego wynika, że kwota dochodzona przez powódkę mieści się w średniej cenie najmu samochodu bez limitu kilometrów. A przy tym zasada pełnego odszkodowania nakazuje przyjąć, iż konieczne i celowe są wszystkie wydatki, które powódka musiała ponieść w związku z czasowym używaniem pojazdu zastępczego, a które to umożliwiły jej korzystanie z tego samochodu w taki sposób, w jaki korzystałaby z własnego samochodu, gdyby szkody jej nie wyrządzono. Nie sposób nie zauważyć, iż powódka, gdyby mogła korzystać ze swojego samochodu, to korzystając ze swych uprawnień właścicielskich czyniłaby to w istocie w sposób nieskrępowany, w tym nie byłaby ograniczona limitem kilometrów, co zaś implikuje wniosek, że powódce należy się zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego przy przyjęciu, iż nie jest ona ograniczona limitem kilometrów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany nie naprowadził w niniejszej sprawie jakiegokolwiek dowodu celem wykazania, iż zasadnym byłoby odmienne przyjęcie, tj. że powódce należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego obliczonego dla średnich cen najmu z przyjętym limitem kilometrów. W tym kontekście podkreślenia wymaga, iż dowodem na podnoszoną przez pozwanego okoliczność mogłyby być w szczególności zeznania samej powódki, która to wskazałaby, ile w rzeczywistości średnio kilometrów jeździła samochodem, dalej jak często jest przez nią na co dzień wykorzystywany samochód i na podstawie tychże zeznań, można by wysnuć ewentualny wniosek, co do zasadności ograniczenia limitu kilometrów. Z akt przedmiotowej sprawy wynika, że co prawda w pozwie został zawarty wniosek powódki o jej przesłuchanie, jednak na inne okoliczności, niż dotychczasowa średnia ilość przejeżdżanych przez nią kilometrów. Ostatecznie Sąd pierwszej instancji pominął ten dowód, wobec niestawiennictwa powódki na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku.

Istotnym jest, że pozwany na żadnym etapie postępowania nie złożył wniosku w przedmiocie przesłuchania powódki na powyższą okoliczność.

Wbrew twierdzeniom apelującego, dowodem na powyższą okoliczność nie mogła być treść opinii biegłego, który wskazał, że z uwagi na ogólny przebieg samochodu powódki, jego przeciętny miesięczny przebieg wynosił ok. 1437 km, albowiem należy mieć na względzie fakt, że w momencie szkody, samochód powódki był eksploatowany od blisko 10 lat. Nie sposób w tym zakresie stwierdzić, czy był on w tak długim okresie równomiernie eksploatowany, tj. czy przykładowo występowały przestoje w korzystaniu z niego przez powódkę, czy ewentualnych poprzednich właścicieli, co skutkowałoby podwyższeniem średniej, miesięcznej ilości przejechanych kilometrów w okresie poprzedzającym zdarzenie wywołujące szkodę. Nie można li tylko na podstawie łącznej liczby przejechanych kilometrów na przestrzeni tylu lat, przesądzać o faktycznych potrzebach powódki w okresie korzystania z pojazdu zastępczego, zaś pozwany, jak już wyżej wskazano, nie przedstawił żadnego dowodu celem wykazania, iż powódka w istocie korzystała z samochodu w takim zakresie, że uzasadnione było obliczanie wysokości najmu z przyjęciem limitu kilometrów.

Zauważyć wreszcie należy, iż powódka w istocie uczyniła zadość swemu obowiązkowi i podjęła działania mające na celu minimalizację wysokości szkody. Skoro powódka była właścicielem samochodu sklasyfikowanego dla segmentu E, to mogłaby w ramach kosztów koniecznych i celowych wynająć samochód zastępczy, który byłby tej samej klasy. Co zaś wynika z opinii biegłego, wiązałoby się z wyższymi kosztami, bowiem koszt najmu takiego auta wyniósłby 12.854 zł (15.681,88 zł brutto). Powódka nie chcąc generować tak wysokich kosztów, zdecydowała się na wynajęcie samochodu zastępczego sklasyfikowanego w segmencie niższym (tj. klasy D). Implikuje to wniosek, że w dostatecznym zakresie uwzględniła interes pozwanego zakładu ubezpieczeń, zmniejszając wysokość odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, wobec czego na podstawie art. 385 kpc, apelację oddalono, o czym Sąd orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 § 1 i 3 kpc, w zw. z art. 99 kpc.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, zasadnym okazało się obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym. Na zasądzone koszty postępowania składało się tu wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 300 zł – ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.